

Sygn. akt I ACz 361/14

POSTANOWIENIE

Dnia 28 maja 2014 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Wiesława Kaźmierska (spr.)

Sędziowie: SA Mirosława Gołuńska

SA Dariusz Rostał

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2014 roku w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa A. G.

przeciwko B. R.

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda

na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 17 lutego 2014 roku, sygn. akt I C 234/13

p o s t a n a w i a:

oddalić zażalenie.

M Gołuńska W. Kaźmierska D. Rostał

Sygn. akt I ACz 361/14

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 17 lutego 2014 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie odrzucił wniosek powoda o sporządzenie uzasadnienia złożony pismem z 28 października 2013r. (pkt I) i odrzucił jego apelację złożoną pismem z 26 listopada 2013r. (pkt II).

W uzasadnieniu Sąd przywołał treść art. 328 § 1 k.p.c. i art. 369 k.p.c. Wskazał, że powód złożył wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku dopiero 28 października 2013r., a więc jako spóźniony podlegał odrzuceniu, gdyż termin do złożenia wniosku minął z dniem 25 października 2013r. Powód pomimo zobowiązania otrzymanego 4 lutego 2014r. nie przedłożył dowodu nadania z którego wynikałoby, że wniosek o sporządzenie uzasadnienia został złożony przed 28 października 2014r. Tym samym termin do wniesienia apelacji upłynął dla powoda z dniem 8 listopada 2013r. Natomiast powód nadał apelację w urzędzie pocztowym w dniu 4 grudnia 2013r. Wobec powyższego w oparciu o przepis 370 k.p.c. Sąd odrzucił apelację powoda jako wniesioną po upływie terminu.

Zażalenie na powyższe postanowienie **wniósł powód**, domagając się jego uchylenia w całości i w konsekwencji rozpoznania jego apelacji. Podnosił, że zaskarżone postanowienie podważa zaufanie obywatela do sądu i uchyla ze szkodą dla niego uprzednią decyzję o przesłaniu wyroku z uzasadnieniem, co stanowiło faktyczne przywrócenie mu

terminu do złożenia wniosku. Wskazał, iż zwracał się z pismem do sądu o uzasadnienie niekorzystnego dla niego wyroku i takie uzasadnienie otrzymał, co pozwoliło na sporządzenie apelacji w tej sprawie. Nie pamięta daty złożenia na pocztę wniosku o uzasadnienie wyroku, a dowodu nadania pisma nie przechowywał. Po otrzymaniu uzasadnienia, pismem z dnia 26.11.2013 roku złożył więc do Sądu apelację. Jednakże Sąd obecnie doszedł do wniosku, że uchybił on terminowi złożenia wniosku o uzasadnienie i odrzucił zarówno ten wniosek, jak i apelację. Skarżący wyraził pogląd, iż przysyłając mu uzasadnienie wyroku sąd tym samym przywrócił termin do złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku - o ile terminowi uchybił. Sąd niekonsekwentnie zatem postanowił w zaskarżonym postanowieniu o odrzuceniu wniosku i apelacji, który to wniosek uprzednio uwzględnił.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko Sądu Okręgowego, który odrzucił apelację jako wniesioną po upływie ustawowego terminu z art. 369 § 2 k.p.c., a stanowiło to bezpośrednią konsekwencję wcześniejszego uchybienia przez powoda A. G. ustawowemu terminowi z art. 328 § 1 k.p.c. do zgłoszenia żądania sporządzenia uzasadnienia wyroku, które w związku z tym również odrzucił.

Z ustaleń Sądu pierwszej instancji, poczynionych na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, wynikało bowiem, że skoro wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie został ogłoszony w niniejszej sprawie w dniu 18 października 2013 r., to tygodniowy termin od dnia jego ogłoszenia z art. 328 § 1 k.p.c. wyznaczony do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku upłynął w dniu 25 października 2013 r., lecz powód wniósł go już po tym terminie, tj. w dniu 28 października 2013 r. Należy przy tym zaznaczyć, że w odróżnieniu od terminów sądowych, terminy ustawowe nie mogą zostać przedłużone. Kwestia zachowania ww. terminu ustawowego stała się zaś kluczową dla rozstrzygnięcia o skuteczności wywiedzionej następnie przez niego apelacji.

W zażaleniu powód nie zakwestionował zresztą w sposób stanowczy stanowiska Sądu I instancji, zgodnie z którym nie dochował ustawowego terminu do zgłoszenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku, powołując się na swą niepamięć co do daty jego nadania oraz brak przechowywania pocztowego dowodu a nadania tej przesyłki. Sąd Apelacyjny natomiast wskazuje, że treść pieczęci placówki pocztowej na kopercie, w której przesłany został ów wniosek (k. 113), choć nie jest ona idealnie wyraźna, to jednak jest na tyle czytelna, aby stwierdzić, że data nadania tej przesyłki to dzień „28.10.2013”. O ile zaś mogłaby się pojawić wątpliwość, czy nie może tu jeszcze wchodzić w grę dzień „20.10.2013”, to zdaniem Sądu odwoławczego rozwiewa ją treść przedmiotowego wniosku, własnoręcznie sporządzonego przez powoda, który został wyraźnie opatrzony właśnie datą „28.10.2013” (k. 112). Stąd w pełni zasadne jest stanowisko Sądu Okręgowego, iż przesyłka ta została przez powoda nadana w placówce pocztowej w dniu 28 października 2013 r., czyli już po upływie terminu z art. 328 § 1 k.p.c., a zatem zgodnie z tym przepisem żądanie spóźnione podlegało odrzuceniu.

Nie mógł się również okazać skuteczny argument skarżącego, iż skoro Sąd pierwszej instancji wcześniej już nadał bieg temu wnioskowi, tj. sporządził w jego wyniku uzasadnienie wyroku i przesłał je powodowi, to nie ma już podstaw do odrzucenia tego wniosku i wywiedzionej przezeń apelacji (w terminie dwóch tygodni od dnia takiego doręczenia wyroku z uzasadnieniem). Sąd odwoławczy oczywiście dostrzega, iż nieprawidłowo wcześniej Sąd Okręgowy sporządził i doręczył powodowi wyrok z uzasadnieniem, choć jego wniosek w tym zakresie był spóźniony. Takie mylne doręczenie nie prowadzi jednak w żadnym razie do konwalidacji tego uchybienia terminowi przez powoda, czego oczekuje powód.

W tym kontekście trzeba zwrócić skarżącemu uwagę na ten aspekt sprawy, że błędy sądu pierwszej instancji są brane z urzędu pod uwagę przez sąd drugiej instancji do tego stopnia, iż zgodnie z art. 373 k.p.c. sąd drugiej instancji ponownie obligatoryjnie bada zachowanie wymagań formalnych, od których zależy dopuszczalność wniesienia, a więc i rozpoznania apelacji. Natomiast zachowanie ustawowego terminu do wniesienia apelacji stanowi jedno z podstawowych wymagań formalnych związanych z dopuszczalnością rozpoznania apelacji. Stąd też w orzecznictwie przyjmuje się, że przepis art. 373 k.p.c. upoważnia sąd drugiej instancji do badania wszelkich uchybień formalnych

związanych z wniesieniem apelacji, w tym także do dokonywania kontroli prawidłowości oceny sądu pierwszej instancji co do terminowości wniesienia apelacji oraz zgłoszenia żądania sporządzenia uzasadnienia wyroku i jego doręczenia wraz z uzasadnieniem (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 1999 r., I CKN 17/99, LEX nr 521822, i z dnia 12 marca 1999 r., I CKN 1227/98, LEX nr 1213459). Należy również przywołać ugruntowany już w orzecznictwie pogląd, iż błędne działanie sądu pierwszej instancji nie sanuje uchybień skarżącego i nie eliminuje przyjętego ex lege skutku w postaci odrzucenia środka odwoławczego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2006 r., III CZ 86/06, LEX nr 607273, i z dnia 11 stycznia 2008 r., I UZ 36/07, LEX nr 448203).

Tym bardziej zatem w realiach rozpoznawanej sprawy uchybienia przez A. G. terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie wyroku nie sanuje omyłka sądu, który takiego doręczenia dokonał, skoro sam Sąd I instancji dostrzegł swój błąd i wydał zaskarżalne postanowienie o odrzuceniu wniosku powoda o sporządzenie uzasadnienia z 28 października 2013 r.

Analogicznego do rozpoznawanego w tej sprawie zagadnienia dotyczyło zresztą postanowienie z dnia 22 czerwca 1966 r., I CR 435/65 (LEX nr 6010), w którym Sąd Najwyższy wyjaśnił, iż nie ma wpływu na bieg terminu do wniesienia apelacji nawet okoliczność, że Sąd I instancji przeoczył spóźnienie żądania uzasadnienia wyroku i żądania nie odrzucił (art. 328 § 1 k.p.c.), a wyrok z uzasadnieniem doręczył stronie żądającej. Sąd Najwyższy potwierdził, iż dla strony, która nie zażądała sporządzenia uzasadnienia albo zażądała go w terminie spóźnionym, termin do wniesienia apelacji rozpoczyna bieg zgodnie z art. 369 § 2 Kodeksu postępowania cywilnego (obecnie obowiązującego), czyli w dniu, w którym upłynął termin do żądania uzasadnienia.

Nie oznacza to również automatycznego przywrócenia powodowi terminu do złożenia tego wniosku. Stosownie do art. 168 § 1 i nast. k.p.c. przywrócenie terminu jest dokonywane przez sąd jedynie na stosowny wniosek zgłoszony przez stronę, który musi spełniać określone w tych przepisach warunki. Strona powodowa nie zgłosiła jak dotąd takiego wniosku o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku bądź terminu do wniesienia apelacji, a zatem nie może być zasadnie mowy o jakimkolwiek przywróceniu terminu. Zwłaszcza, że sąd orzeka w przedmiocie przywrócenia terminu w formie postanowienia, które w tej sprawie nie zapadło, a nie mogą o tym decydować same czynności faktyczne.

Natomiast w dalszej konsekwencji również apelację powoda wniesioną w dniu 4 grudnia 2013 r. (vide: koperta k. 138) należało uznać za spóźnioną i podlegającą w związku z tym odrzuceniu, albowiem w omawianej sytuacji nie znajdował zastosowania art. 369 § 1 k.p.c., lecz art. 369 § 2 k.p.c. zgodnie z którym to przepisem jeżeli strona nie zażądała uzasadnienia wyroku w terminie tygodniowym od ogłoszenia sentencji, termin do wniesienia apelacji biegnie od dnia, w którym upłynął termin do żądania uzasadnienia. Skoro zatem wyrok Sądu Okręgowego w tej sprawie został ogłoszony w dniu 18 października 2013 r., to ustawowy termin do wniesienia apelacji minął bezskutecznie w dniu 8 listopada 2013 r. Przy tym terminy z art. 369 § 1 i 2 k.p.c. mają charakter terminów ustawowych i nie mogą być wydłużone na wniosek strony. Upływ terminów sąd bierze więc pod uwagę z urzędu i jest obowiązany spóźnioną apelację odrzucić niezależnie od przyczyn, z jakich strona spóźniła się z jej wniesieniem. Przyczyny te są bowiem obojętne z punktu widzenia rozpoczęcia i biegu tego terminu, a mają znaczenie tylko w razie ubiegania się strony o przywrócenie terminu, którego to wniosku – o czym była już wcześniej mowa - powód dotąd nie złożył jednak w niniejszej sprawie.

Kierując się powyższą argumentacją Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., oddalił zażalenie.

M Gołuńska W. Kaźmierska D. Rystała